

Nie trzeba być matematycznym geniuszem, aby zmienić CV i list motywacyjny ze zwykłych w wyjątkowe, wystarczy kilka prostych rachunków.

Specjaliści od zatrudnienia dostają dziesiątki CV każdego dnia, często na jedno stanowisko. Jak więc sprawić, aby z tej sterty dokumentów, wyłowili nasze? Można oczywiście zatrudnić profesjonalistę, który nam je „podrasuje „czy zlecić przygotowanie kolorowych infografik. Albo postawić na liczby. Wystarczy kilkanaście minut, a CV i list motywacyjny z amatorskich zmienia się w niezwykle. Jeśli tylko odpowiednio zmierzmy nasze umiejętności i dokonania. Oto kilka wskazówek.

Po co dodawać dane

- Dane, liczby i różne rodzaje statystyk pozwolą rekruterowi zobaczyć nasz potencjał. Przemyślane użycie liczb sprawi np., że doświadczenie zawodowe będzie się wydawać bogatsze – mówi Bartosz Struzik z międzynarodowego serwisu z ofertami pracy MonsterPolska.pl.

Można np. podać, że do naszych obowiązków należało „pisanie informacji prasowych”. Ale „pisanie dziesięciu informacji prasowych tygodniowo” brzmi zdecydowanie lepiej. Pokazuje naszą wydajność.

Właściwe informacje

Zawsze można znaleźć liczby dla siebie - niezależnie od zawodu i branży czy etapu kariery, na jakim jesteśmy. W finansach czy księgowości sprawa jest prostsza, bo możemy podać dość oczywiste dane: wielkość sprzedaży, udział w rynku, zyski. Liczby mogą też opisywać ludzi, np. „pierwszy sprzedawca w firmie”. Jeśli nie jesteśmy w stanie ustalić konkretnych ilości, używamy szacunkowych danych. Piszemy np.: „zarządzanie budżetem ok 500 tys. zł” albo „analiza 5-7 dokumentów tygodniowo”.

Czego używać

- Najprostszym sposobem na policzenie osiągnięć, jest przyjrzenie się, jaki wpływ mieliśmy na firmowe pieniądze, czas i ludzi – dodaje ekspert MonsterPolska.pl.

Jeśli chodzi o finanse, podajemy w jaki sposób obcinaliśmy koszty lub zwiększaliśmy zyski przedsiębiorstwa. Liczymy, co się da. W CV świetnie będzie wyglądało zdanie: „przekroczyłem roczne zyski o 50 tys. złotych, obciąłem koszty o 15 proc.”

By pokazać oszczędność czasu albo poprawę efektywności pracowników, piszemy np.: „zweryfikowałem procesy produkcyjne i zaoszczędziłem dzięki temu 20 minut”. Jeśli zarządzaliśmy zespołem, podajemy jego wielkość.

Jak prezentować

Liczby sprawiają, że aplikujący o pracę wypada poważniej. Trzeba ich użyć mądrze. Tak, by opowiadały historię o tym, kim jesteśmy, a potencjalny pracodawca nie miał wątpliwości, że to właśnie nas szukał.

Nie wystarczy więc podać, jak mocno podnieśliśmy zyski. Trzeba dodać, w jakim czasie to osiągnęliśmy,

Liczby wzbogacą CV

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 01, grudzień 2016 23:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 1308

żeby było jasne, jakie to było wyzwanie. Piszemy np. „podwoiłem zyski firmy w rok” albo „podniosłem produktywność o 15 proc., w czasie kryzysu w branży”. Ważny jest kontekst.